



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Adam Bodnar

Warszawa, 24 listopada 2015 r.

II.519.1541.2015.PS

Pan

Andrzej Seremet

Prokurator Generalny

Warszawa

Daleko idąca nowelizacja Kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. w znacznym stopniu zmieniła pozycję prokuratora w postępowaniu karnym. Twórcy reformy deklarowali, jako jeden z celów usprawnienie postępowania karnego - między innymi poprzez zwiększenie możliwości konsensualnego kończenia procesu.

Przewlekłość procesu karnego pozostaje w moim stałym zainteresowaniu jako sytuacja, w której dochodzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, którego odpowiednikiem jest prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, wynikającego z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Problem przewlekłości postępowań, w tym w sprawach karnych stanowi przedmiot wielu skarg przeciwko Polsce do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W dniu 7 lipca 2015 roku Trybunał wydał w ramach procedury wyroku pilotażowego wyrok w sprawie Rutkowski i inni przeciwko Polsce (skargi nr 72287/10, 13927/11 oraz 46187/11), w którym analizował zasadność zarzutów naruszenia art. 6 ust. 1 oraz 13 Konwencji. W uzasadnieniu tego wyroku wspomniano między innymi, że w 2012 roku Trybunał podjął decyzję o zawieszeniu rozpoznawania skarg wniesionych przeciwko Polsce, które dotyczyły zarzutu przewlekłości postępowania ze względu na dysfunkcje występujące na poziomie krajowym i potrzebę zastosowania procedury wyroku pilotażowego. Następnie, w latach 2013 – 2014 Trybunał odnotował dalszy wzrost liczby skarg w tym względzie. Ostatecznie, do dnia przyjęcia wyroku w sprawie Rutkowski i inni przeciwko Polsce, przed Trybunałem zawisły 493 sprawy dotyczące przewlekłości postępowań karnych.

W tym kontekście za wysoce niepokojące uznałem sygnały w mediach (artykuł „Nowela k.p.k. odbija się czkawką. Czy należy cofnąć reformę?”, Gazeta Prawna z 28.10.2015 r.), z których wynika, że w okresie od 1 lipca 2015 r. znacząco spadła liczba wnoszonych przez prokuratorów aktów oskarżenia oraz wniosków kierowanych do sądu w trybie art. 335 § 1 k.p.k. W powołanym materiale prasowym podnosi się także, że prokuratorzy unikają wnoszenia aktów oskarżenia, gdyż ich sporządzenie sprawia ogromne trudności ze względu na obwarowanie złożonymi wymaganiami formalnymi.

Z punktu widzenia ochrony praw i wolności obywatelskich sytuacja taka może być uznana za potencjalnie zagrażającą naruszeniami prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, ale także za potencjalnie prowadzącą do obniżenia skuteczności ścigania przestępstw.

Zważywszy na powyższe, uprzejmie proszę Pana Prokuratora o udzielenie informacji, czy w istocie opisana sytuacja ma miejsce, a jeśli tak – jakie są jej przyczyny oraz ewentualnie – czy i jakie środki zaradcze zmierzające do jej zapobieżenia podejmowane są w Prokuraturze. Będę także wdzięczny za przedstawienie danych statystycznych dotyczących liczby aktów oskarżenia oraz wniosków kierowanych na podstawie art. 335 § 1 k.p.k. skierowanych przez prokuratorów do sądów od dnia 1 lipca 2015 r. a także liczby aktów oskarżenia zwróconych przez sądy w tym okresie w celu uzupełnienia braków formalnych.

Podpis na oryginale